

MAREK PUZIO



Zdjęcie: Adobe Stock

PRAWDA O EDUKACJI SEKSUALNEJ

O CZYM **NIE** POWIEDZĄ
EDUKATORZY SEKSUALNI?

#8 OBOWIĄZKOWA EDUKACJA SEKSUALNA
W POLSKICH SZKOŁACH?





WWW.ORDOIURIS.PL

MAREK PUZIO

OBOWIĄZKOWA EDUKACJA SEKSUALNA W POLSKICH SZKOŁACH?

WARSZAWA 2024

WPROWADZENIE

Po lekturze opublikowanych do tej pory esejów ukazujących treści (a także formy, jakie przybierają przedstawiane treści oraz ich źródła), jakie mogą być prezentowane dzieciom w ramach modelu permissywnej edukacji seksualnej (dalej: PES) z pewnością niejeden rodzic sprzeciwiłby się udziałowi swojego dziecka w zajęciach realizujących taki program. Pytanie – „Czy ma on do tego prawo?”, może być zaskakujące, bo przecież czymś oczywistym wydaje się, że to rodzice decydują o wychowaniu moralnym swoich dzieci, zwłaszcza w tak wrażliwej sferze jak seksualność. Okazuje się jednak, że w wielu krajach Europy Zachodniej jest inaczej. Czy polskich rodziców czeka podobny los?

EFEKTYWNOŚĆ OBLIGATORYJNYCH ZAJĘĆ EDUKACJI SEKSUALNEJ

Zajęcia z edukacji seksualnej, realizowane w oparciu o model permissywny, są obowiązkowe w wielu europejskich szkołach. Jest tak m.in. we Francji, w Niemczech, Holandii, Belgii, Danii, Szwecji, Norwegii¹. Choć w przepisach prawa międzynarodowego wyrażona została zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców, to w orzecznictwie europejskich sądów i trybunałów nie brakuje przypadków oddalenia skarg rodziców, którzy sprzeciwiali się udziałowi ich dzieci w tego typu obligatoryjnych zajęciach.

Gabriele Kuby w książce pt. *Globalna rewolucja seksualna* przywołuje przykłady niemieckich rodziców, którzy za odmowę posyłania dzieci na lekcje wychowania seksualnego karani byli grzywną, a następnie aresztem w celu wymuszenia jej zapłaty. Autorka odnotowuje również przypadki odbierania rodzicom prawa do opieki nad dziećmi².

W NIEMCZACH ZA ODMOWĘ POSYŁANIA DZIECI NA LEKCJE WYCHOWANIA
SEKSUALNEGO RODZICE BYLI KARANI GRZYWNĄ, NASTĘPNIE ARSZTEM
W CELU WYMUSZENIA JEJ ZAPŁATY, ZAŚ W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH
DOCHODZIŁO DO ODBIERANIA IM PRAWA DO OPIEKI NAD DZIEĆMI.

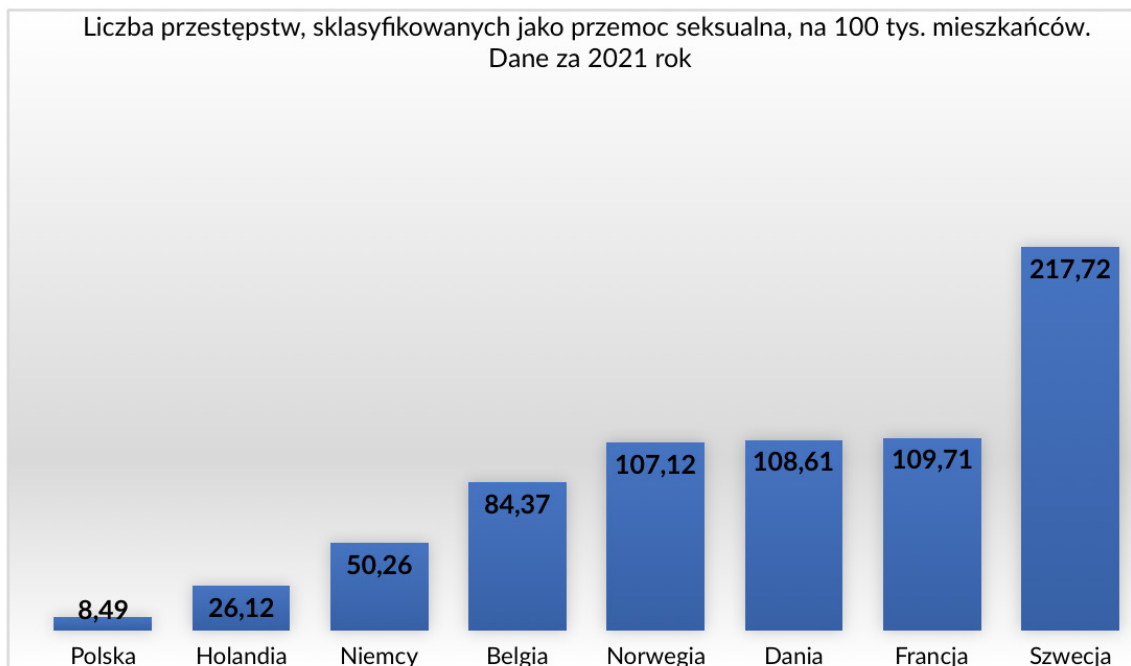
Europejski Trybunał Praw Człowieka w jednej ze spraw³, w której nie uwzględnił skargi matki sprzeciwiającej się udziałowi swojej 7-letniej córki w zajęciach z edukacji seksualnej, swoje stanowisko motywował tym, że tego rodzaju zajęcia mają m.in. zapobiegać przemocy seksualnej, która stanowi zagrożenie dla rozwoju fizycznego i psychicznego dzieci.

1 F. Furman, G. Szewczuk, *Konsekwencje edukacji seksualnej. Analiza skuteczności edukacji seksualnej w Europie Zachodniej i państwach skandynawskich*, Warszawa 2020, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Konsekwencje_edukacji_seksualnej_0.pdf, dostęp: 15 stycznia 2024, s. 12–13.

2 G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna*, tłum. D. Jankowska, J. Serafin, Kraków 2013, s. 350.

3 European Court of Human Rights, A.R. i L.R. przeciwko Szwajcarii (nr 22338/15) [w:] Zestawienie – prawa dziecka, <https://arch-bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/opracowania-i-analazy-standardy-w-zakresie-ochrony-praw-czlowieka/wybrane-zestawienia-tematyczne-orzecznictwa-etpcz/download.2173.42.html>, dostęp: 15 stycznia 2024 r., s. 8–9.

Tymczasem, jak wynika z danych Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat), wskaźnik przestępstw o charakterze seksualnym, na 100 tys. mieszkańców, jest znacznie niższy w Polsce niż w wymienionych wyżej krajach, w których zajęcia z edukacji seksualnej są obowiązkowe. Jak widać na poniższym wykresie w 2021 r. wskaźnik ten w Polsce wyniósł w przybliżeniu 8, w Holandii – 26, w Niemczech – 50, w Belgii – 84, w Norwegii, Danii i we Francji przekroczył 100, zaś w Szwecji wyniósł niemal 218!



Źródło: Eurostat, *Police-recorded offences by offence category*,
https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/crim_off_cat/default/bar?lang=en, dostęp: 15 stycznia 2024 r.

ZASADA PIERWSZEŃSTWA WYCHOWAWCZEGO RODZICÓW W NORMACH PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO



Zdjęcie: Adobe Stock

Obligatoryjne zajęcia realizujące program permisywnej edukacji seksualnej jawią się jako sprzeczne z szeregiem zapisów w prawie międzynarodowym gwarantującym rodzicom pierwszeństwo w decydowaniu o moralnym i religijnym wychowaniu dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Poniżej przedstawiono wybrane regulacje:

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 r. podczas Trzeciej Sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ

„Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, które ma być dane ich dzieciom.” (art. 26 ust. 3)

Protokół nr 1 z dnia 20 marca 1952 r. do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r.

„Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi.” (art. 2)

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

„Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami.” (art. 18 ust. 4)

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

„Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych, wyboru dla swych dzieci szkół innych niż szkoły założone przez władze publiczne, ale odpowiadających minimalnym wymaganiom w zakresie nauczania, jakie mogą być ustalone lub zatwierdzone przez Państwo, jak również zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego, zgodnie z własnymi przekonaniami.” (art. 13 ust. 3)

Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r.

„Państwa-Strony podejmą wszelkie możliwe starania dla pełnego uznania zasady, że oboje rodzice ponoszą wspólną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Rodzice lub w określonych przypadkach opiekunowie prawni ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski.” (art. 18 ust. 1)

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

„Wolność tworzenia placówek edukacyjnych z właściwym poszanowaniem zasad demokratycznych i prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi są szanowane, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tej wolności i tego prawa.” (art. 14 ust. 3)

Nadmienić wypada, że z pewnością **nie kreuje obowiązku wprowadzenia zajęć opartych na programie permissywnej edukacji seksualnej** art. 6 Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych sporządzonej w Lanzarote dnia 25 października 2007 r.⁴, wiążącej również Polskę.

Zgodnie z przywołanym przepisem „[k]ażda ze Stron przyjmuje konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, aby dzieci otrzymywały w trakcie swojej edukacji w szkole podstawowej i ponadpodstawowej informacje o zagrożeniach związanych z seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniu w celach seksualnych oraz o środkach ochrony przed tymi zagrożeniami, które to informacje będą dostosowane do zmieniających się możliwości rozumienia tych zagrożeń przez dzieci. Informacje te, opracowywane we współpracy z rodzicami dzieci, stosownie do okoliczności, przekazywane będą w ramach ogólnej wiedzy na temat seksualności człowieka oraz będą kładły nacisk na sytuacje ryzyka, szczególnie sytuacje związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych”.

4 Dz. U. z 2015 r. poz. 608.

Jak już wykazano program PES oparty na ideologicznych założeniach teorii *gender* znacząco wykracza poza przekazywanie informacji o zagrożeniach związanych z seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem, czyli poza ogólną wiedzę na temat seksualności.

SYTUACJA W POLSCE

W Polsce zajęcia z wychowania do życia w rodzinie (WDŻ), będące formą edukacji seksualnej (jednak nie w jej permisywnym wydaniu), są względnie obligatoryjne. Wyraża się to tym, że rodzic, a w przypadku pełnoletniego ucznia – ów uczeń, może w każdej chwili zgłosić dyrektorowi szkoły pisemną rezygnację z udziału ucznia w zajęciach. Wynika to wprost z § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 12 sierpnia 1999 r.⁵

Ponadto, zgodnie z § 5 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia, „[w] każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji zajęć nauczyciel prowadzący zajęcia wraz z wychowawcą klasy przeprowadza co najmniej jedno spotkanie informacyjne z rodzicami uczniów niepełnoletnich oraz z uczniami pełnoletnimi. Nauczyciel jest obowiązany przedstawić pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych”.



Zdjęcie: Adobe Stock

Powyższe jest konkretyzacją zasady pierwszeństwa wychowawczego po stronie rodziców, która, niezależnie od przytoczonych wyżej, wiążących Polskę przepisów prawa międzynarodowego, gwarantowana jest również na poziomie konstytucyjnym.

O wadze, jaką polski ustrojodawca nadaje wspomnianej zasadzie, świadczy dwukrotne wymienienie jej w Konstytucji⁶: pierwszy raz w art. 48 ust. 1, zgodnie z którym „[r]odzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać

5 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2431).

6 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”; drugi raz w art. 53 ust. 3, który niejako doprecyzowuje, że „[r]odzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami”.

ART. 53 UST. 3 ZD. 1 KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ: „RODZICE MAJĄ PRAWO DO ZAPEWNIENIA DZIECIOM WYCHOWANIA I NAUCZANIA MORALNEGO I RELIGIJNEGO ZGODNIE ZE SWOIMI PRZEKONANIAMI.”

Wyżej wymienione prawo ma ponadto swoje umocowanie w przepisach polskich ustaw: Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁷ (dalej: KRO) oraz ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe⁸.

Zgodnie z art. 95 § 1 KRO władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz **do wychowania dziecka** z poszanowaniem jego godności i praw. Z kolei, jak stanowi art. 96 § 1 KRO, rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i **kierują** nim. Dodatkowo przepis ten nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz należyte przygotowanie go do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, wychowanie obejmuje „kształtowanie sfer osobowości, postaw emocjonalnych, światopoglądu oraz systemu wartości, predyspozycji intelektualnych, praktycznych wartości, znajomości zasad współżycia w społeczeństwie, obowiązkowości i zdyscyplinowania oraz samodzielności. Przez kierowanie rozumie się natomiast decydowanie o środowisku dziecka (w tym o miejscu pobytu), nadzorowanie trybu życia, decydowanie o aktywności pozarodzinnej (w tym rówieśniczej, edukacji, udziale w organizacjach społecznych), jak też dobór i kontrolę informacji uzyskiwanych przez dziecko”⁹.

Obligatoryjne zajęcia z permisywnej edukacji seksualnej byłyby nie do pogodzenia z wymienionymi powyżej elementami wychowania, szczególnie w zakresie **prawa rodziców do kształtowania światopoglądu dziecka oraz prawa do decydowania o jego edukacji**.

Wyrażnie sprzeczny z prawem rodziców do „kierowania dzieckiem”, nad którym sprawują władzę rodzicielską, jest również wspominany wcześniej postulat, zawarty w „Międzynarodowych

7 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.).

8 Dz. U. z 2023, poz. 900.

9 A. Pośpiech, komentarz do art. 96 [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.

wytycznych technicznych dotyczących edukacji seksualnej” z 2018 r., aby dzieci w wieku 5-8 lat miały wiedzę o istnieniu różnych źródeł informacji na temat płci społeczno-kulturowej *gender* oraz potrafiły te źródła zidentyfikować¹⁰. Pozbawia on rodziców prawa do kontroli nad informacjami pozyskiwanymi przez dziecko, np. w Internecie, również poza zajęciami szkolnymi.

Chociaż zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców nie ma charakteru absolutnego, to jednak wszelkie wyjątki od niej należy interpretować zawężająco. Do owych wyjątków nie sposób nie zaliczyć ideologicznych postulatów teoretyków *gender* oraz założeń permisywnej edukacji seksualnej.

10 United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance on sexuality education. An evidence-informed approach* (Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach), <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000260770>, dostęp: 4 stycznia 2024 r., s. 50.



Zdjęcie: Adobe Stock

STANOWISKO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Z pierwszeństwem wychowawczym rodziców w kwestii edukacji seksualnej nie może pogodzić się Parlament Europejski, czemu dał wyraz w rezolucji z dnia 14 listopada 2019 r.¹¹ wydanej w związku z wniesieniem do polskiego sejmu obywatelskiego projektu nowelizacji art. 200b Kodeksu karnego¹², gdzie przy opisie sytuacji osób nieletnich używane jest pejoratywne określenie o rzekomym piętnowaniu tych, którzy podejmują pozamałżeńską aktywność seksualną lub stosują środki antykoncepcyjne. W rezolucji możemy ponadto przeczytać o potrzebie zapewnienia młodym ludziom dostępu do informacji dotyczących edukacji seksualnej, planowania rodziny, metod antykoncepcji oraz „bezpiecznej i legalnej aborcji” (pkt 3). Edukacja ta powinna obejmować m.in. takie tematy, jak orientacja seksualna i tożsamość płciowa, ekspresja seksualna, związki i wyrażanie zgody, a także informacje o negatywnych skutkach lub stanach takich jak choroby przenoszone drogą płciową i HIV czy niezamierzona ciąża. Wszystkie te kwestie powinny być, zdaniem autorów rezolucji, niezbędną częścią szkolnego programu nauczania,

11 Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 listopada 2019 r. w sprawie penalizacji edukacji seksualnej w Polsce (2019/2891(RSP)).

12 Druk sejmowy nr 39/IX kadencja. Projekt zakładał m.in. penalizację pochwalania lub propagowania współżycia seksualnego osób małoletnich, wyrażanego publicznie lub w związku z działalnością związaną z wychowaniem i edukacją, albo podczas działania na terenie szkoły lub placówki oświatowo-wychowawczej.

aby spełnić standardy WHO dla Europy w zakresie edukacji i ochrony młodych ludzi (pkt 4). Parlament wzywa ponadto do udostępnienia zainteresowanym organizacjom, prowadzącym działalność w dziedzinie krzewienia edukacji seksualnej, odpowiedniego finansowania za pośrednictwem różnych instrumentów finansowania na szczeblu UE. Podkreślić jednak należy, że rezolucje Parlamentu Europejskiego nie mają charakteru prawnie wiążącego.

Omawiając kwestię obligatoryjności zajęć edukacji seksualnej, należy wspomnieć o jeszcze jednej istotnej kwestii. Otóż nawet w systemie, w którym zajęcia poświęcone *stricto* edukacji seksualnej nie występują lub nie są obowiązkowe, to poszczególne elementy właściwe programowi permissywnej edukacji seksualnej, takie jak afirmacja różnorodności w sferze zachowań seksualnych czy nauczanie o tym, że istnieją „różne modele rodziny”, mogą być obecne podczas nauczania innych przedmiotów. Podawane uczniom teksty do analizy, również w ramach nauki języka obcego, tematy poruszane na lekcji wychowawczej czy „poboczne” treści, jakie mogą znaleźć się w podręcznikach do zajęć, z założenia nie mających związku z edukacją seksualną, nierzadko, pośrednio lub bezpośrednio, oswajają uczniów z genderowym przekazem. Dla przykładu w dopuszczonym do użytku w polskich szkołach podręczniku *Tajemnice przyrody* dla klas IV szkół podstawowych jako egzemplifikację „ciekawej strony internetowej poświęconej przyrodzie” wskazano adres strony internetowej telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. Portal ten zawiera treści oraz przekierowania do stron, na których ukazywana jest wizja rozwoju psychoseksualnego człowieka oraz ludzkiej płciowości promowana przez środowiska LGBT, z czego zapewne większość rodziców, a być może również nauczycieli, nie zdaje sobie sprawy.



Zdjęcie: Adobe Stock

O CZYM POWINNI PAMIĘTAĆ RODZICE?

Wobec powyższego, z punktu widzenia rodzica, który chce uchronić dziecko przed ideologicznym przekazem, z którym może zetknąć się ono w szkole, niezwykle istotne jest, aby:

Posiadać wiedzę o tym, kim jest dyrektor szkoły oraz kim są nauczyciele prowadzący poszczególne przedmioty. Niezależnie od bezpośredniej rozmowy z osobą, pod opiekę której powierzamy swoje dziecko, warto pamiętać, że niekiedy za pośrednictwem mediów społecznościowych możemy dowiedzieć się, jakie poglądy prezentuje dana osoba i jakie inicjatywy wspiera. Wiedza ta może być wskazówką, czy w szkole naszego dziecka można spodziewać się np. organizowania akcji takich jak „Tęczowy piątek” oraz obecności organizacji zewnętrznych wspierających podobne projekty¹³.

Mieć świadomość, co znajduje się w podręcznikach, z których będą korzystać nasze dzieci. Regułą jest, że do nauki danego przedmiotu dopuszczanych jest przez Ministerstwo Edukacji kilka różnych podręczników. Nie ma przepisu, który zabraniałby rodzicom zgłaszania swoich

¹³ Choć art. 86 ust. 2 Prawa oświatowego przewiduje obowiązek uzyskania, przez organizację chcącą podjąć działalność w szkole, zgody dyrektora szkoły poprzedzonej m.in. pozytywną opinią rady rodziców, to praktyka pokazuje, że procedura ta często nie jest zachowywana.

uwag, w związku z wyborem przez nauczyciela konkretnego podręcznika do użytku w szkole. Niezależnie od tego nauczyciel może realizować podstawę programową bez podręcznika. Wówczas warto zapytać o materiały, z jakich zamierza korzystać.

Pamiętać o niebagatelnym znaczeniu środowiska szkolnego. Niekiedy w szkolnym środowisku spotkać można wolontariuszy ruchu LGBT działających także w ramach samorządu uczniowskiego, którzy niejako oddolnie mogą organizować wydarzenia takie jak „Tęczowy piątek”. W klasie dziecka mogą znajdować się uczniowie żądający, by zwracać się do nich z użyciem imienia oraz zaimków właściwych dla osób płci przeciwnej niż ich płeć określona przy urodzeniu. Dodatkowo może się zdarzyć, że uczniowie tacy zechcą korzystać z toalet oraz szatni przeznaczonych dla płci przeciwnej, co może powodować dyskomfort, zwłaszcza u dziewcząt, zmuszonych do korzystania z jednego takiego pomieszczenia z młodzieńcem, identyfikującym się jako dziewczyna. W razie powzięcia informacji o takich sytuacjach rodzic ma prawo zgłosić swoje uwagi dyrektorowi szkoły lub podjąć inne stosowne działania. Jednym z takich działań może być złożenie w szkole pisemnego oświadczenia, wyrażającego sprzeciw wobec nakłaniania dziecka do używania wobec innych uczniów lub pracowników szkoły imienia bądź zaimków sprzecznych z ich płcią czy też do udziału w akcjach takich jak „Tęczowy piątek”¹⁴. Jeśli nie przyniesie to pożądanego efektu, sprawę można zgłosić do właściwego kuratorium oświaty bądź też, w określonych przypadkach, poszukiwać ochrony na drodze sądowej.

**RODZICE POWINNI WIEDZIEĆ, KTO NAUCZA ICH DZIECI W SZKOLE,
Z JAKICH MATERIAŁÓW KORZYSTA, JAKIEGO RODZAJU WYDARZENIA
POZALEKCYJNE ORGANIZOWANE SĄ DLA UCZNIÓW ORAZ MIEĆ ŚWIADOMOŚĆ,
W JAKIM ŚRODOWISKU RÓWIEŚNICZYM DZIECKO PRZEBYWA.**

14 Przykładowy wzór oświadczenia rodzicielskiego można znaleźć na stronie internetowej Instytutu Ordo Iuris pod adresem: https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Rodzicielskie_oswiadczenie_wychowawcze.pdf, dostęp: 16 stycznia 2024 r.

NIEPEWNOŚĆ JUTRA

Chociaż z zasady pierwszeństwa wychowawczego rodziców, gwarantowanej konstytucyjnie, można wywieść prawo rodziców do wyrażenia sprzeciwu wobec udziału dziecka w zajęciach wychowania do życia w rodzinie, to ze względu na fakt, że kwestia ta jest dodatkowo uregulowana w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej, nie można wykluczyć sytuacji, w której, na mocy jednoosobowej decyzji aktualnego ministra, dojdzie do zmiany rozporządzenia oraz próby wprowadzenia w Polsce modelu permissywnej, obowiązkowej w szkołach edukacji seksualnej.

Wobec powyższego niezwykle ważna jest świadomość społeczna w zakresie zagrożeń, jakie wiążą się z tym modelem. Istotne jest także podejmowanie, w razie potrzeby, odpowiednich działań, które mogą polegać np. na tworzeniu organizacji rodzicielskich, nauczycielskich lub działających na rzecz rodziny. Nie można wykluczyć również ewentualnych kroków na drodze sądowej, na wypadek prób niezgodnego z Konstytucją ograniczania zasady pierwszeństwa wychowawczego rodziców.

WOBEC MOŻLIWYCH PRÓB NIEZGODNEGO Z KONSTYTUCJĄ RP OGRANICZENIA ZASADY PIERWSZEŃSTWA WYCHOWAWCZEGO RODZICÓW I WPROWADZENIA DLA UCZNIÓW OBLIGATORYJNEJ, PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ W SZKOŁACH, WAŻNA JEST ŚWIADOMOŚĆ ZAGROŻEŃ, JAKIE NIESIE ONA DLA ROZWOJU PSYCHOSEKSUALNEGO DZIECI ORAZ PODEJMOWANIE ODPOWIEDNICH DZIAŁAŃ, W TYM PRZEZ ŚRODOWISKA RODZICIELSKIE ORAZ NAUCZYCIELSKIE.





WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)